Rok 11. **Warszawa, dnia 15 listopada 1935 r.** **Nr. 21**

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juljusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Moniuszki 1a.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 1a — Telef. 5-92-63.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

CENY OGŁOSZEŃ
Strona w tekście: 300 zł., 1|2 str. 150 zł., 1|4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1|2 str. 100 zł., 1|4 str. 50 zł.
Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admini.) za str. 70 zł., 1|2 str. 35 zł., 1|4 str. 20 zł.

W sprawie systemu polityki kredytowej kas oszczędności

Sprawa systemu polityki kredytowej kas oszczędności w Polsce jest od początku ich istnienia unormowana prawnie i utrwalona długoletnią praktyką. To też wracanie do niej dziś wydaje się być raczej dyskusją akademicką, mającą bardzo niewiele wspólnego z życiem „rzeczywistem". Jeżeli jednak sprawę tę na łamach naszego pisma poruszamy, czynimy to raczej z obowiązku obrony nie tylko interesów komunalnych kas oszczędności, ale w równej mierze obrony ich ideałów i ich zadań naczelnych.

Niedawno ideały te zostały zaczepione na łamach „Przeglądu Oszczędnościowego". W nr. 8 tego pisma ukazał się artykuł p. J. J. Guranowskiego p. t. „Z zagadnień polityki lokacyjnej kas oszczędności", w którym obok obrony systemu polityki lokacyjnej P. K. O. znajdujemy szereg wywodów, usiłujących dowieść, że system udzielania przez kasy oszczędności kredytów bezpośrednich — co obok akcji oszczędnościowej stanowi istotną cechę K. K. O. — ma mniejszą wartość od systemu lokat w papierach państwowych. Nie mamy zamiaru ograniczać się do bezpośredniej polemiki z p. Guranowskim, gdyż wywody jego, jak sam zaznacza, dotyczą tylko części zagadnienia, niemniej jednak nie możemy tu pominąć pewnych niejasności, które wymagają sprostowania.

Zaraz na wstępie p. G., mówiąc o polityce operacyj czynnych kas oszczędności, zamieścił taki ustęp: „Istnieją dwa systemy legalne, które w odwrotny sobie sposób rozwiązują to zagadnienie. Pierwszy system, do którego zbliża się praktyka polska, jest systemem francuskim; drugi — to system niemiecki. System francuski charakteryzuje się przez obowiązkowe dla kas oszczędności lokaty w papierach państwowych, podczas gdy w systemie niemieckim kasy oszczędności zajmują się udzielaniem kredytu bezpośredniego". Stajemy odrazu wobec dylematu: czy mówiąc o kasach oszczędności, autor ma na względzie wszystkie kasy, to znaczy kasy pocztowe i komunalne, czy tylko kasy pocztowe. Jeżeli przyjmiemy tę drugą alternatywę, wówczas możemy się zgodzić, że system polskiej P. K. O. zbliżony jest do systemu francuskiego, ale czyż możemy wówczas mówić o systemie niemieckim, skoro w Niemczech niema pocztowej kasy oszczędności? Nie słyszeliśmy również, ażeby pocztowe kasy w jakimś kraju (pomijając już samą nazwę „system niemiecki") uprawiały bezpośrednią akcję kredytową w sposób przeważający. Zresztą nie sądzimy, aby wymieniając „praktykę polską" kas oszczędności, autor zapomniał o istnieniu tak poważnej instytucji, jaką są komunalne kasy oszczędności, wiodące do niedawna prym na polu zbierania oszczędności w Polsce. Pozostaje zatem alternatywa druga — t. zn., że autor ma na myśli wszystkie kasy oszczędności, a więc i komunalne, i te ostatnie zalicza do systemu francuskiego. Doprawdy nie wiemy, co o tem sądzić. W każdym razie jest to dla nas wielka rewelacja, gdyż dotychczas sądziliśmy, że nasze K. K. O. zbliżają się raczej do systemu niemieckiego ,tak jak zresztą — poza kasami zwykłemi we Francji („ordinaires") i w Anglji („trustee") — wszystkie bodaj komunalne kasy oszczędności w Europie, łącznie z komunalnemi kasami Alzacji i Lotaryngji we Francji.

Przechodząc do istoty zagadnienia, jaki system jest lepszy, system lokowania zebranych oszczędności w papierach państwowych — stosowany przez kasy pocztowe i kasy zwykłe („ordinaires", „trustee"), będące pod gwarancją państwa, czy też system lokowania w bezpośredniej akcji kredytowej — stosowany przeważnie przez kasy komunalne, będące pod gwarancją samorządów — zgóry zaznaczamy, że oba systemy służą specjalnym i różnym zadaniom: jedne kredytują prawie wyłącznie potrzeby publiczne, drugie zaś potrzeby prywatne, jedne pra-

cują dla „centrum“ kraju, drugie — dla życia gospodarczego lokalnego. Ponieważ zaś każdy organizm gospodarczy, aby się mógł normalnie rozwijać, musi zaspokajać wszystkie swe potrzeby — stąd też oba systemy mają rację bytu. Możnaby tylko mówić o tem, który z nich w *danym kraju i w danych warunkach* jest bardziej pożyteczny dla gospodarstwa narodowego. Z tych też względów ograniczymy się tylko do stosunków polskich, wydaje się nam bowiem, że ocena wartości obu systemów będzie się przedstawiać w każdym kraju różnie, zależnie od ustosunkowania się potrzeb kredytowych publicznych do potrzeb prywatnych, od struktury rynku pieniężnego i kapitałowego, na który składają się nie tylko instytucje oszczędnościowe, ale cały system bankowości. Gdyby zgodnie z wnioskami autora przyjąć, że w naszych warunkach system francuskich kas oszczędności jest lepszy, należałoby w konsekwencji dążyć do likwidacji systemu naszych K. K. O., organizując je na modłę francuską.

Otóż uważamy, że takie postawienie sprawy, będące dalszą logiczną konsekwencją wywodów autora, byłoby w naszych warunkach zgoła niedopuszczalne, szkodliwe w najwyższym stopniu dla całości gospodarstwa społecznego.

Przedewszystkiem sprowadzenie roli K. K. O. do funkcji zbiornic oszczędności, z pominięciem ich funkcji kredytowej, izolowałoby Kasy zupełnie od terenu miejscowego, na którym one pracują. Ludność, która styka się z Kasą tylko przy składaniu oszczędności i odbieraniu procentów wzgl. podnoszeniu wkładów, a nie może od niej otrzymać żadnej pomocy kredytowej, nie jest związana z Kasą bliższemi więzami solidarności. W ten sposób odpadłby całkowicie moment, który w naszym ustroju odgrywa b. doniosłą rolę i decyduje poniekąd o sile i perspektywach rozwoju K. K. O.

Łączy się z tem i drugi moment o charakterze wychowawczo - społecznym. Jest rzeczą niewątpliwą, że nasze K. K. O. dzięki bliskim więzom, łączącym je z miejscową ludnością, przyczyniają się w dużym stopniu do wychowania gospodarczego szerokich mas społeczeństwa, który to czynnik, tak ważny z punktu widzenia ogólno - społecznego, jest jeszcze u nas mało rozwinięty. Jeżeli społeczeństwo w b. zaborze pruskim i austrjackim jest więcej wyrobione pod względem gospodarczym, jeżeli to wyrobienie w innych województwach, acz powoli, jednak stale się podnosi, to jest w tem nie mała zasługa komunalnych kas oszczędności i spółdzielni, które dzięki właśnie współdziałaniu z miejscową ludnością mogą wpływać na nią wychowawczo w dziedzinie gospodarczej.

Skoncetrowanie wszystkich zebranych wśród ludności miejscowej oszczędności na lokaty w papierach państwowych uniemożliwiłoby oczywiście spełnianie jednego z podstawowych zadań K. K. O., t. j. zaspakajania potrzeb kredytowych lokalnych, moment, który stanowi rację bytu K. K. O.

W teorji możnaby sprzeczać się może co do tego, czy słuszniejsza jest zasada zaspakajania miejscowych potrzeb kredytowych prywatnych, czy też zasada zaspakajania potrzeb kredytowych publicznych. W praktyce w stosunkach polskich nie da się zaprzeczyć, że wskutek zubożenia społeczeństwa i ogromnych potrzeb kapitałowych, zaspakajanie lokalnych potrzeb kredytowych, szczególnie drobniejszych warsztatów gospodarczych, jest koniecznością gospodarczo - społeczną. Szczupła sieć banków w Polsce nie pozwala im dotrzeć do szerokich warstw ludności, potrzebujących kredytu. Pozatem banki są naogół dla szerszej publiczności mało dostępne. W tych warunkach najsłuszniejszą jest zasada, że kapitały zebrane od ludności miejscowej, winny być w pierwszym rzędzie obrócone na zaspokojenie potrzeb lokalnych. „Trzeba to sobie uświadomić — słusznie pisze p. Witakowski [1]) — że obecnie poza Kasami (t. j. K. K. O. *przyp.* nasz) niema innych aktywnych instytucyj drobnego kredytu. One to, w oparciu o kapitały wkładkowe (społeczne) podtrzymują drobne warsztaty rolne czy rzemieślnicze. Jest to ich misja społeczna, ich cel istotny... W specjalnie zaś trudnej sytuacji znajdzie się zwłaszcza drobny rolnik, dla którego dostęp do jakichkolwiek instytucyj zostanie zamknięty i któremu nawet najordynarniejszy lichwiarz w obawie przed urzędem rozjemczym nie udzieli i grosza kredytu. Któż mu zatem dostarczy środków na obsianie kawałka jego gruntu?“

Nie należy również zapominać o dobroczynnym wpływie, jaki bezpośrednia działalność kredytowa K. K. O. wywiera na obniżenie procentów na rynku niezorganizowanym, który — jak wiadomo — odgrywał u nas jeszcze do niedawna rolę b. poważną.

Zresztą, gdybyśmy nawet powrócili do rozważań teoretycznych, to w żadnym razie nie moglibyśmy się zgodzić na wywody p. Guranowskiego, który twierdzi, że skierowanie zebranych przez kasy oszczędności kapitałów na lokaty w papierach państwowych „nie może... pozbawić soków żywotnych organizmu gospodarczego“. W rozumowaniu swem p. G. popełnia jaskrawy błąd metodologiczny. Mianowicie dowodzi, że kasa oszczędności, lokując swe kapitały obrotowe w papierach państwowych, zastępuje tylko w tej czynności osoby prywatne, które dzięki jej interwencji, nie mogły uzyskać lokaty swej gotówki w papierach państwowych. Według niego „z interwencją kas, czy też bez niej, subskrypcja byłaby osiągnięta... Subskrypcja więc pożyczki państwowej przez kasy oszczędności, ma jako nieuchronny skutek pozostawienie odpowiednika pieniężnego w rękach prywatnych, które w poszukiwaniu dla siebie lokaty, muszą się zwrócić do handlu, przemysłu etc.“. Miałoby się ochotę zapytać: A co będzie, jeśli prywatni kapitaliści nie zwrócą się do przemysłu, handlu etc., jeśli — jak to ma miejsce obecnie — obawiają się oni bezpośredniego angażowania się w gałęzie produkcji i w myśl hasła „pewność i zaufanie“ będą woleli złożyć swe pieniądze w kasie oszczędności, powiększając w ten sposób jej kapitały

---

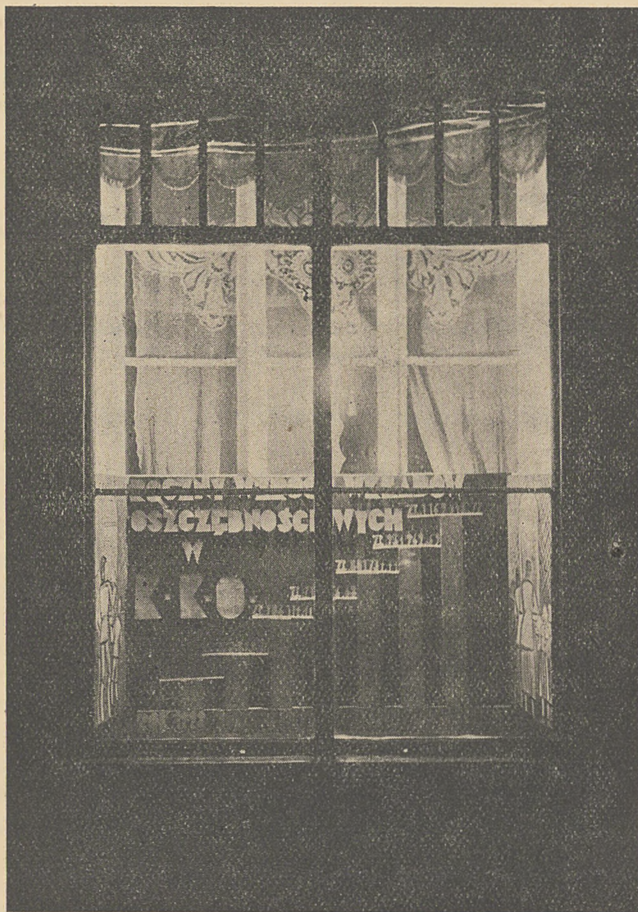
1) W. Witakowski. — Centralizacja czy decentralizacja. („Oszczędność“ Nr. 7 z 1933 r.).

obrotowe i umożliwiając jej dalsze lokaty w papierach państwowych? Co wtedy? — możnaby zapytać. Czy skutek będzie ten sam w wypadku, gdy kasa oszczędności, zamiast udzielać kredytu państwu na cele budżetowe (taki nawet cel pożyczki przyjmuje autor) użyje tych środków na kredyty dla tego przemysłu i handlu, którego nasz prywatny kapitalista boi się bezpośrednio kredytować? Błąd p. G. polega na tem, że przyjmuje on milcząco, że popyt na emisje państwowe jest nieograniczony, że papiery publiczne znajdą zawsze chętnych nabywców, którzy tylko dzięki interwencji kasy oszczędności nie zostaną do subskrypcji dopuszczeni względnie będą w niej wyręczeni przez Kasę. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że nieograniczonego popytu na papiery państwowe niema w żadnem państwie, nawet najbogatszem, i że właśnie kasy oszczędności „systemu francuskiego" stwarzają sztucznie popyt na tego rodzaju lokaty, umożliwiając je, i dzięki temu przyczyniają się do nowej ich podaży. Słusznie zatem mówi cytowany przez autora prof. Lescure: „Wyobraźmy sobie atmosferę, która wysysa wilgoć z wszelkich miejsc, gdzie się zebrała, a nie zwraca jej w postaci deszczu — oto będzie obraz systemu francuskiej kasy oszczędności".

Możnaby tu również przytoczyć pogląd prof. H. Tennenbauma, który w właściwy sobie sposób ostrego stawiania kwestji wypowiedział się tak silnie przeciw zbytniemu i ułatwionemu doprowadzania wkładów do kas skarbowych drogą zakupu przez P. K. O. bonów skarbowych, państwowych skryptów dłużnych i pożyczek państwowych.

To też uważamy za wielką zasługę obecnego rządu, że postanowił zerwać z nadmiernem absorbowaniem rynku pieniężnego kredytem publicznym, jako zjawiskiem szkodliwem dla życia gospodarczego.

Pozostaje jednak jeszcze inna strona zagadnienia. Skoncentrowanie kapitałów wyłącznie do lokat długoterminowych w formie zakupu papierów państwowych, jak to ma miejsce we Francji, przedstawia bardzo poważne niebezpieczeństwo z punktu widzenia płynności tych lokat. Niebezpieczeństwo to, które w czasach normalnych, na jaw nie występuje, może w czasach niepokojów i zaburzeń wywołać groźne perturbacje i straty. Straty te mogą wyniknąć nawet w czasach względnego spokoju wskutek spadku kursów papierów, w których lokowane są kapitały oszczędnościowe. O wiele zaś większe mogą powstać straty w czasie runu, spowodowane nagłem i bardzo silnem zwiększeniem podaży tych papierów na rynku przez kasy oszczędności, celem zmobilizowania ich aktywów, potrzebnych na wypłaty wkładów. Co się stanie wówczas? Na to p. G. odpowiada, że „kasy oszczędności znajdują się pod specjalną opieką państwa i że to ostatnie potrafiłoby w odpowiednim momencie przyjść z pomocą". Jest rzeczą pewną, że państwo będzie się starało nie dopuścić do takiego spadku swych papierów, co byłoby przecież ciężkim ciosem dla kredytu państwowego. To też możnaby się obawiać, że w końcowym rezultacie nie obyłoby się bez nacisku państwa na bank emisyjny, aby drogą lombardu tych papierów dostarczył środków na wypłatę wkładów, co oczywiście byłoby pierwszym krokiem do inflacji.



Okno wystawowe K. K. O. m. Włocławka.

Takie obawy wysuwane są nawet we Francji, gdzie stosunki na rynku kapitałowym są bezporównania pomyślniejsze, niż u nas.

Jeżeli we Francji system kas oszczędności wyszedł, jak dotychczas, obronną ręką z kryzysu, to w dużej mierze jest do zawdzięczenia psychice rentjerskiej ludności, która nawet w czasie kryzysu bardzo niechętnie pozbywa się papierów, z których dochodu żyje. U nas ten czynnik psychiczny nie istnieje. Dlatego konieczność rzucenia większej ilości papierów procentowych na mało pojemny nasz rynek kapitałowy, musiałaby pociągnąć skutki o wiele groźniejsze.

Zapewne, że w chwilach niepokoju i paniki, wielkie trudności nie ominęłyby i kas systemu niemieckiego. Łatwiej jednakże upłynnić portfel wekslowy, niż portfel walorów; w każdym razie ryzyko rozkłada się tu nietylko na szereg instytucyj samodzielnych, co w efekcie nie zagraża bezpieczeństwu waluty, ale w nich samych na różnorodne zabezpieczenia kredytu. W czasach zaś normalnych, jak wykazuje praktyka, kasy komunalne dzięki odpowiedniej polityce mogą bez trudu utrzymać swą płynność.

Wspomnieliśmy na wstępie, że dyskusja na te-

mat polityki kredytowej kas oszczędności ma raczej charakter akademicki. Zarówno ustawodawstwo, jak praktyka rozstrzygnęła u nas ten problem oddawna, sankcjonując oba systemy. Obok P. K. O. istnieją u nas komunalne kasy oszczędności, których głównem zadaniem, obok zbierania oszczędności, jest udzielanie kredytów bezpośrednich, co bardzo wyraźnie podkreśla i najnowsze prawo o K. K. O. z 24 października 1934 r.

B. Obszyński.

IV Walne zebranie Zrzeszenia Słowiańskich K. K. O.

W dniach 28 — 30 września r. b. odbyło się w Pradze czwarte walne zebranie Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności. Poza sprawami organizacyjnemi na porządku obrad było omówienie najważniejszych aktualnych zagadnień gospodarczych, dotyczących specjalnie kas oszczędności. W zebraniu wzięli udział ze strony kas jugosłowiańskich p.p. dyr. dr. D. Nowaković z Belgradu, wiceprezes A. Scheiner i sekretarz dr. D. Raczić z Zagrzebia, dyr. Ivo Czop z Suszaku oraz sekretarz dr. Murko z Lublany. W skład delegacji kas czechosłowackich wchodzili p.p. F. Menger z Pragi, prezes dr. V. Vesely z Brna, prezes dr. L. Novosad z Prostiejova, senator Cz. Pichl, poseł L. Pik, poseł dr. Al. Neuman, dyr. M. Barcal, dyr. Krysa, dyr. T. Tvarożek z Bratislawy, dyr. K. Cziżek oraz dyr. dr. K. Svatoń z Pragi. Pozatem obecnych było szereg gości z prezesem „Svazu“ czechosłowackich kas oszczędności p. dr. R. Kroftą i dyr. tegoż Związku p. dr. J. Wildem na czele.

Delegacja kas polskich nie mogła, jak wiadomo, wziąć udziału w zebraniu, o czem zawiadomiła prezydjum zrzeszenia, przesłała natomiast na Zjazd referaty.

Obrady zagaił prezes Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności p. dyr. Menger, witając uczestników zebrania. W przemówieniu swem podkreślił żywotność Zrzeszenia i chęć pogłębienia dalszej współpracy słowiańskich kas oszczędności, będącej jednym z czynników, łączących narody słowiańskie w dążeniu do wspólnego celu, następnie wyraził głęboki żal, że nie może powitać w tem gronie delegatów z Polski. Po stwierdzeniu, że walne zebranie zostało zwołane zgodnie ze statutem i jest zatem prawomocne, przystąpiono do dalszych obrad.

Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z poprzedniego zebrania, które się odbyło w Belgradzie, p. dr. Svatoń, sekretarz Zrzeszenia, złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, z którego podajemy ważniejsze momenty. Tak więc wydano w roku ubiegłym na dzień 31 października wspólną odezwę, podpisaną przez Związek Związków K. K. O. w Warszawie, „Jednotę“ czechosłowackich kas oszczędności w Pradze i „Savez“ kas oszczędności Królestwa Jugosławji w Zagrzebiu. Odezwa ta ogłoszona w prasie codziennej i perjodycznej, w ulotkach rozdawanych na ulicach oraz przez radjo, wzbudziła duże zainteresowanie publiczności i dała duży efekt propagandowy na rzecz idei oszczędności w państwach słowiańskich. Obok odezwy, zamieszczono w prasie krótkie oświadczenia na temat oszczędności, złożone przez wybitne osoby z Polski, Czechosłowacji i Jugosławji. W lutym 1935 r. odbyło się w Brnie zebranie prezydjum Zrzeszenia przy licznym udziale delegatów z trzech krajów słowiańskich. Na zebraniu omawiano sytuację gospodarczą Polski, Czechosłowacji i Jugosławji w roku 1934, ustawodawstwo gospodarcze i jego wpływ na stan oszczędności w tych państwach. Uchwalono wówczas projekt zorganizowania wymiany informacyj z zakresu oszczędności, statystyki, ustawodawstwa gospodarczego, mającego wpływ na kasy oszczędności i ich działalność kredytową. Projekt ten nie został w całości zrealizowany, zato referaty, które mają być wygłoszone przyczynią się częściowo do jego realizacji. Projekt utworzenia wspólnego filmu propagandowego był pilnie studjowany, nie wyszedł jednak jeszcze ze stadjum prac przygotowawczych. Dalszą sprawą były starania o przyznanie jednemu z języków słowiańskich prawa obywatelstwa na Kongresie Paryskim, co, jak wiadomo, udało się indywidualnie przeprowadzić, dzięki licznemu udziałowi delegatów z Polski i Czechosłowacji w kongresie. Nadmienić należy, że Zrzeszenie Słowiańskich K. O. zdobyło sobie znaczenie zagranicą, czego dowodem jest zainteresowanie Instytutu Międzynarodowego Oszczędności pracami Zrzeszenia oraz częste wzmianki w prasie zagranicznej, nie mówiąc już o zainteresowaniu w społeczeństwach słowiańskich. Z działalności Zrzeszenia należy jeszcze wspomnieć prace nad ułożeniem słowiańskiego słownika ekonomicznego, ze specjalnem uwzględnieniem potrzeb kas oszczędności oraz wymianę materjałów propagandowych. W zakończeniu sprawozdania p. dr. Svatoń wyraził przekonanie, że aczkolwiek rezultaty nie są takie, jakie pragnęlibyśmy już dzisiaj widzieć, jednakże działalność Zrzeszenia pogłębia się stale i stanowi ono już dziś poważny czynnik na polu zbliżenia gospodarczego narodów słowiańskich.

Z kolei przystąpiono do odczytania i omówienia referatów, które ze względu na obszerny i obfity materjał zajęły prawie całe dwa dni. Na temat „Analizy sytuacji gospodarczej w poszczególnych państwach słowiańskich“ wygłosili referaty ze strony Jugosławji p. sekretarz Raczić, ze strony Czechosłowacji p. dyr. Menger; referat polski p. sekretarza Obszyńskiego odczytał p. dyr. Novaković. Niezmiernie interesującą rzeczą była zgodność poglądów, jaka przejawiła się w referatach, odnośnie ważniejszych zagadnień gospodarczych doby obecnej, a więc zgodne przekonanie o konieczności utrzymania względnie wzmocnienia stałości waluty, jednaka ocena ingerencji państwa w życie gospodarcze, jednaki pogląd na moratorja dla dłużników; okazuje się, że wszystkie te zagadnienia, zarówno u nas, jak i w Czechosłowacji i Jugosławji, są przedmiotem codziennych rozważań i polemik. Taka sama zbieżność poglądów przejawiła się w dalszych referatach

na temat: „Aktualnych zagadnień oszczędności specjalnie w krajach słowiańskich“, jakie zostały opracowane i wygłoszone przez p. dyr. Czopa ze strony Jugosławji, przez p. dyr. Veselego ze strony czechosłowackiej; referat polski p. dyr. Adamczewskiego wygłosił p. dyr. Menger. Referaty te wykazały wspólne dążenia do podniesienia oszczędności w państwach słowiańskich i wysunęły szereg projektów, zmierzających do pogłębienia działalności kas w państwach słowiańskich w interesie wszystkich warstw narodu. Ostatnie referaty o „Przyczynach wzrostu lub spadku oszczędności“ wygłosili p. sekretarz dr. Raczić z Jugosławji oraz dyr. dr. Svatoń z Czechosłowacji; na podstawie danych statystycznych i zebranych materjałów referenci przedstawili szczegółowo środki, jakie prowadzą do zahamowania spadku wkładów i trwałej ich poprawy, tak pod względem sum zebranych, jak i pod względem liczby oszczędzających.

Do treści wygłoszonych referatów będziemy zapewne mieli jeszcze sposobność powrócić na łamach naszego pisma.

Po zakończeniu dyskusji nad referatami przystąpiono do wyborów siedziby Zrzeszenia i jego prezydjum. Z uwagi na to, że w roku ubiegłym jugosłowiańskie kasy oszczędności zrezygnowały z przypadającego na nie objęcia przewodnictwa, postanowiono jednomyślnie powierzyć kierownictwo Zrzeszenia w roku przyszłym delegacji kas jugosłowiańskich i siedzibę Zrzeszenia przenieść skolei do Zagrzebia.

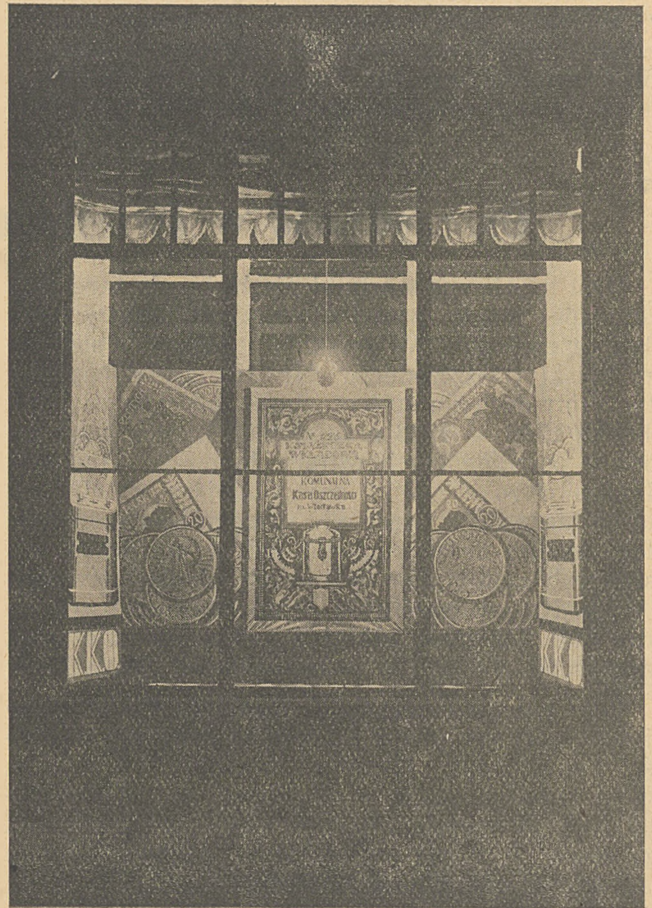
Delegacja Jugosławji wybór ten przyjęła, oświadczając jednocześnie, że nazwiska swych przedstawicieli do władz Zrzeszenia poda wkrótce do wiadomości pozostałych delegacyj. Jeżeli chodzi o wybór członków prezydjum ze strony polskiej, postanowiono poprosić Związek Związków K. K. O. w Polsce o podanie ich nazwisk, z tem, że wybór ich, jak również wybór przedstawicieli Jugosławji zostaje zgóry en bloc aprobowany. Ze strony czechosłowackiej do prezydjum zostali wybrani pp. F. Menger jako wiceprezes, dr. V. Vesely jako jego zastępca, dr. K. Svatoń jako sekretarz oraz T. Tvarożek jako zastępca sekretarza.

Na zakończenie obrad rezultaty zreasumowano w następującej rezolucji:

„Zrzeszenie Słowiańskich Kas Oszczędności na swem walnem zebraniu, odbytem w Pradze w dniach 28 — 30 września 1935 r., obradowało nad sytuacją gospodarczą państw słowiańskich i zadaniami kas oszczędności przy tworzeniu dobrobytu gospodarczego narodów słowiańskich. Po wysłuchaniu referatów stwierdzono, że dobrobyt społeczeństwa rozwija się najlepiej w tych krajach, w których komunalne kasy oszczędności posiadają trwałe podstawy prawne, nadające im charakter instytucyj pupilarnej pewności i umożliwiające im spełnianie zadań pożytecznych dla wszystkich warstw społeczeństwa oraz zaspakajanie aktualnych potrzeb własnego kraju.

Stwierdzono jednomyślnie, że gospodarstwo narodowe nie może się rozwijać pomyślnie w żadnym kraju bez spokojnego i systematycznego tworzenia kapitałów narodowych; stwierdzono, że kapitały te tworzą się najpewniej właśnie przy pomocy kas oszczędności, które opierają się na mocnych i stale rosnących kadrach drobnych wkładców. Koniecznem jest przeto zwracanie bacznej uwagi, aby zarządzenia, wydawane w walce z kryzysem, zwłaszcza w dziedzinie regulowania stawek procentowych, ustanawiania moratorjów i t. p., nie zniechęcały społeczeństwa do dalszego oszczędzania i nie osłabiały przez to dalszego narastania kapitału narodowego, który jest potrzebny życiu gospodarczemu, podobnie jak krew dla życia ludzkiego. Zrzeszenie Słowiańskich Kas Oszczędności zawsze uważało i uważa za rzecz oczywistą, że pewność i stałość waluty, sprawiedliwa ocena wszystkich części składowych gospodarstwa państwowego i narodowego oraz spokój polityczny stanowią zasadnicze warunki utrwalenia równowagi w życiu gospodarczem.

Celem praktycznego pogłębienia współpracy słowiańskich kas oszczędności zaleca się członkom Zrzeszenia, by wszczęli u czynników kompetentnych starania o uregulowanie w najbliższym czasie przepisów dewizowych w tym kierunku, aby w interesie odnośnych państw, ułatwienia wymiany dóbr i poparcia ruchu turystycznego — bezgotówkowy obrót płatniczy mógł się odbywać między naszemi państwami, również za pośrednictwem kas oszczędności, które dzięki swej rozległej sieci mają szeroką możność służyć wzajemności słowiańskiej“.



Okno wystawowe K. K. O. m. Włocławka.

Niedzielę dnia 29 września wykorzystali uczestnicy zebrania wraz z gośćmi na zwiedzenie malowniczych okolic Czechosłowacji. Zwiedzono więc Jiczin, Prachowskie Skały, Turnov i Mladą Boleslavę. Miejscowe kasy oszczędności przyjmowały gości bardzo serdecznie, podobnie jak kasy oszczędności w Pradze i Król. Vinohradach.

Rozjechano się ze zgodnem pragnieniem, aby przyszłe walne zebranie odbyło się w lepszych i pomyślniejszych warunkach.

Oszczędność w świetle możliwości społeczeństwa

Dwa są główne warunki niezbędne do tego, aby oszczędność mogła powstać: możność oszczędzania i chęć oszczędzania. W artykule o dochodzie społecznym Polski („Oszczędność" Nr. 19) podaliśmy globalne sumy dochodu społecznego ludności miast i wsi w latach 1926 — 1933 oraz stopień koncentracji dochodu u poszczególnych warstw ludności. Aby móc jednakże wyrobić sobie najogólniejszy choćby pogląd na możność oszczędzania naszego społeczeństwa, należy analizę naszą pogłębić, należy na podstawie dostępnych materjałów cyfrowych zbadać przeciętne dochody poszczególnych grup społeczeństwa na głowę ludności, uwzględniając jednocześnie stopień koncentracji dochodu w poszczególnych grupach.

Lecz nie tylko wysokość absolutna dochodu danej jednostki czy grupy społecznej decyduje o możności oszczędzania. Niemniej ważnym czynnikiem jest tu globalna suma niezbędnych wydatków, potrzebnych do egzystencji człowieka i do utrzymania jego stopy życiowej na poziomie, odpowiadającym danej sferze czy grupie społecznej.

Rozważając bliżej poszczególne rodzaje wydatków, zauważymy, że stopień oszczędzania ludności w Polsce w dużej mierze zależy od wysokości wydatków na artykuły przemysłowe, a w pierwszym rzędzie na ubranie. Wzrost wydatków na te ostatnie cele bardzo wyraźnie występuje w miarę wzrostu jej dochodów. Wydatki na żywność podnoszą się tylko w grupach średnio zamożnych. W grupie ludności najbogatszej odgrywają one już rolę znacznie mniejszą. Stanowią przeto mniejszą przeszkodę do tworzenia oszczędności, niż w grupach ludności średnio zamożnej.

Oczywiście nie należy zapominać, że na powstawanie oszczędności wielki wpływ wywiera chęć oszczędzania, a głównie nastroje ludności co do potrzeby dorobku i zabezpieczenia sobie przyszłości. Ciekawe światło na tą sprawę rzuca statystyka budżetów domowych. Główny Urząd Statystyczny przeprowadził w tym kierunku ankietę, której rezultaty zostały opublikowane w specjalnej pracy i zamieszczone w skrócie w „Małym roczniku statystycznym" (rok 1935, str. 170 — 172). Odnośnie budżetów rodzin robotniczych rozdzielono ludność robotniczą na cztery grupy zamożności. Zamożność tą ustalono na podstawie wydatków na konsumcję i oszczędności robione na powiększenie majątku. Jako jednostkę miary konsumcji przyjęto spożycie dorosłego mężczyzny. Otóż, sądząc ze statystyki budżetów rodzin robotniczych, nastroje w kierunku potrzeby oszczędzania najsilniej występują w warstwach najuboższych. Bardzo dokładnie ilustruje nam to następujące zestawienie przeciętnych rocznych wydatków na głowę dorosłej ludności robotniczej w porównaniu z oszczędnościami w 1928 roku:

Grupa zamożności	Skala wydatków	Przeciętny roczny wydatek na głowę	% oszczędności na powiększenie majątku
I	do 599 zł.	496 zł.	2,5
II	600— 899 „	765 „	0,4
III	900—1.199 „	1.040 „	0,0
IV	1200 i więcej	1.696 „	4,0
Przeciętna wszystkich grup		872 „	0,5

Zaznaczyć tu trzeba, że przeciętny % oszczędności w 1927 wynosił 0,9.

Widzimy z powyższego, że najzamożniejsza grupa robotników przy wydatkach prawie 4 razy większych, niż grupa pierwsza, oszczędza zaledwie 1,5 razy silniej.

To samo zjawisko daje się obserwować i wśród inteligencji. Budżety domowe rodzin pracowników umysłowych, opracowane przez G. U. S. na podstawie ankiety z roku 1932, wykazują największy procent oszczędności wśród najbiedniejszych sfer inteligencji. Dla ilustracji tego podajemy poniższe zestawienie:

Grupa zamożności	Skala wydatków	Przeciętny roczny wydatek na głowę ludności dorosłej	% oszczędności na powiększenie majątku
I	do 1.799 zł.	1.550 zł.	7,0
II	1.800—2.099 „	3.010 „	3,6
III	3.000 zł. i więcej	5.299 „	4,6
Przeciętna wszystkich grup		3.215 „	3,7

Porównywując dane dwóch ostatnich zestawień, musimy dojść do przekonania, że ogólna siła kumulowania oszczędności w sferach pracowników fizycznych jest niezmiernie słaba (0,5%) i w stosunku do zdolności tworzenia oszczędności przez inteligencję (3,7%) wielokrotnie mniejsza. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tą okoliczność, że budżety robotnicze były badane w okresie dobrej konjunktury (1928 r.), kiedy tworzenie oszczędności było stosunkowo dosyć łatwe wskutek wysokiego dochodu społecznego, a natomiast budżety pracowników umysłowych odnoszą się do momentu kryzysu i to w okresie jego największego nasilenia (1932 r.), to musimy przyjść do przekonania, że warstwy niższe ludności miejskiej w Polsce, jako czynnik kumulowania dochodów, mają b. małe znaczenie w naszym kraju. Wniosek powyższy dlatego stawiamy nie tylko w stosunku do sfer robotniczych, ale do wszystkich niższych warstw miejskich, że drobnomieszczaństwo nasze żyje na poziomie sfer pracowników fizycznych, a niekiedy i jeszcze niżej.

Znajdują się wśród niego wprawdzie nieliczne grupy jednostek, mających znaczne dochody, ale ogół jest biedny.

Wieś naszą możemy podzielić pod względem

możliwości kumulowania większych kapitałów oszczędnościowych na dwie grupy: jedną, bardzo nieliczną — ziemiaństwo, drugą — drobne rolnictwo. Dochód społeczny pierwszej grupy należał do najwyższych w Polsce, drugiej zaś był najniższy z dochodów wszystkich warstw. Jeżeli spośród ludności rolniczej wyłączymy nasze ziemiaństwo, jak to uczynili w swoich badaniach nad dochodem społecznym Landau i Kalecki oraz Wiśniewski i zaliczymy je do grupy „żyjących z zysku" na stopie najwyższych warstw społecznych miejskich, to wówczas wyraźnie wystąpi ubóstwo naszej wsi i koncentrowanie się dochodu społecznego w rękach b. nielicznej warstwy ludzi, do których należy większość czynnego kapitału polskiego.

Naogół dochód społeczny w Polsce nawet w okresie najlepszych konjunktur gospodarczych (1929 r.) był w ogólnym przecięciu tak niski, iż stał on na poziomie dochodów średnio zamożnych miejskich pracowników fizycznych. Jak małą zdolność oszczędzania ma ta grupa ludności, wyjaśniliśmy poprzednio. Ogół najbiedniejszych warstw ludności polskiej stoi o wiele niżej pod względem swych dochodów od najniższej grupy pod względem zamożności pracowników fizycznych. Najbogatsza grupa ludności polskiej stała w 1929 r. pod względem przeciętnego dochodu społecznego na poziomie średnio zamożnych warstw pracowników umysłowych. Dochód ten był jednak mniejszy od przeciętnych wydatków tej warstwy ludności nawet w 1932 r. Jak niską zdolność kumulowania dochodów w postaci majątku posiada ta ludność wykazaliśmy w zestawieniu wydatków budżetowych pracowników umysłowych. Sądząc z ogólnych przeciętnych danych o dochodzie społecznym, zdolności oszczędzania społeczeństwa polskiego są niewielkie, co zresztą wykazują i liczby Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych z 1929 r. i dane statystyczne, co do rozwoju oszczędności pieniężnych w naszym kraju.

Podług badań wspomnianego Instytutu tylko osiem procent dochodu społecznego jest akumulowanych. Przyczem ludność bierze w tej akcji udział w 1,1%, resztę zaś dokonywuje państwo, lub wprowadzony do kraju kapitał zagraniczny, które to dwa czynniki naszej gospodarki zabierają bardzo znaczną część naszego dochodu społecznego w postaci rozmaitych danin, dywidend od prowadzonych przedsiębiorstw, oprocentowań udzielonych kredytów i t. p.

Jeżeli zbadamy jednak dochody poszczególnych warstw ludności, to łatwo przekonamy się, że możliwości kapitalizacji społecznej były wśród niektórych grup ludności w 1929 r. dość znaczne. Nie zostały one wówczas z różnych względów (głównie brak chęci oszczędzania), odpowiednio wyzyskane dla celów oszczędnościowych. Przytem musimy pamiętać, że oszczędności w okresie dobrej konjunktury miały tylko słabą tendencję do ujawniania się w postaci kapitałów pieniężnych, przechodząc bezpośrednio z rąk ciułacza do działalności wytwórczej.

Jakie możliwości w dziedzinie wytwarzania oszczędności istniały wówczas w naszym społeczeństwie, wykazuje następujące zestawienie udziału rozmaitych grup ludności miejskiej i wiejskiej w dochodzie społecznym tak konsumowanym, jak i akumulowanym.

Przeciętny dochód społeczny na głowę ludności w 1929 r. [1])

Warstwa ludności	Ogółem zł.	Biedniejsza połowa ludności zł.	Średnio zamożna ludność zł.	Posiadacze 50% dochodu społecznego zł.	Liczba ludności danej warstwy w miljonach osób
Ogółem	858.—	343 (20/50)	825 (30/32)	2.384 (50/18)	30,3
Nierolnicy . . .	1 505.—	361 (12/50)	1.416 (38/40)	7.505 (50/10)	10,9
Rolnicy	500.—	340 (30/45)	444 (16/18)	781 (50/32)	19,4

Porównywując liczby, dotyczące dochodu społecznego rolników i nierolników, z wydatkami budżetowemi robotników i pracowników umysłowych, znajdziemy, iż rolnicy w obydwu biedniejszych grupach żyli poniżej poziomu najbiedniejszej warstwy robotniczej. Najbogatsze zaś sfery rolnicze, chcąc utrzymać się na poziomie życia chociażby średnio zamożnych warstw robotniczych, nie mogłyby się zdobyć na znaczniejszą akcję oszczędnościową. Od osiągnięcia poziomu egzystencji najbogatszych warstw robotniczych byli oni w 1929 r. bardzo dalecy. Stan wsi polskiej uważano wówczas jednak za dobry, co pod względem kapitalizacji wyraziło się dosyć znacznemi oszczędnościami, dochodzącemi w badanym roku niemal do 100 miljonów zł. W ten sposób uboga wieś polska, zgodnie z nastawieniem naszej najbiedniejszej ludności w kierunku oszczędzania, wytworzyła pewną akumulację kapitałów. W stosunku do swojej liczebności rolnicy oszczędzali jednak bardzo mało. Dwa razy liczniejsi od nierolników, zdołali oni zebrać tylko połowę tych oszczędności, co ci ostatni.

Wśród nierolników połowa biedniejszej ludności prowadziła egzystencję na poziomie o wiele niższym od najbiedniejszej warstwy robotniczej. Jakie tendencje istniały wśród niej w kierunku wytwarzania oszczędności, mówiliśmy już poprzednio. Tu musimy jednak zaznaczyć, iż akcja oszczędnościowa wśród tej warstwy odbywała się kosztem jej konsumcji i to przedewszystkiem w dziedzinie potrzeb kulturalnych.

1) Liczby, podane w nawiasach nad kreską, oznaczają, jaki % dochodu społecznego odnośnej warstwy należy do danej grupy ludności; liczby pod kreską wyrażają % ludności, do której należy dochód społeczny, zaznaczony poprzednią liczbą.

Największą możność kapitalizacyjną posiadała wówczas najbogatsza grupa ludności miejskiej, obejmująca sfery przemysłowo - handlowe, ludzi „żyjących z zysku“ oraz wolne zawody. Możność ta jednak nie została zrealizowana w stopniu dostatecznie silnym i dlatego oszczędność nasza ogólnokrajowa nie mogła przybrać większych rozmiarów.

O zdolnościach akumulowania kapitałów poszczególnych warstw ludności w 1929 r. możemy sądzić na podstawie poniżej podanego zestawienia:

Przeciętny konsumowany dochód społeczny na głowę ludności w 1929 r.

Warstwa ludności	Ogółem w zł.	Biedniejsza połowa ludności w zł.	Średnio zamożna ludność w zł.	Posiadacze 50% dochodu społecznego zł.	Liczba ludności danej warstwy w miljonach
Drobne rolnictwo	558,—	335 $\left(\frac{30}{50}\right)$	557 $\left(\frac{20}{20}\right)$	930 $\left(\frac{50}{30}\right)$	15,6
Robotnicy rolni	421,—	253 $\left(\frac{30}{50}\right)$	422 $\left(\frac{20}{20}\right)$	702 $\left(\frac{50}{30}\right)$	3,8
Ziemiaństwo.	3.900,—	—	—	—	0,2
Robotnicy przemysłowi . . .	800,—	430 $\left(\frac{27}{50}\right)$	833 $\left(\frac{23}{32}\right)$	1.779 $\left(\frac{50}{28}\right)$	5,4
Drobnomieszczaństwo	1.020,—	—	—	—	3,4
Pracownicy umysłowi	2.231,—	1.160 $\left(\frac{26}{50}\right)$	2,107 $\left(\frac{34}{36}\right)$	4.647 $\left(\frac{50}{24}\right)$	1,3
Żyjący z zysków i wolne zawody	3.667,—	—	—	—	0,6

Porównując dane tej tablicy z zestawieniem poprzedniem oraz biorąc za podstawę stopę życiową, ustaloną dla poszczególnych grup pracowników fizycznych i umysłowych według budżetów rodzinnych, możemy ustalić zgrubsza teoretyczny obraz możliwości oszczędzania poszczególnych warstw społeczeństwa, bez znaczniejszego obniżenia jego poziomu egzystencji, a tylko przy pewnem zekonomizowaniu jego wydatków. Postępując w ten sposób, otrzymalibyśmy następujące grupy ludzi „mogących“ oszczędzać w okresie dobrej konjuktury:

30%	najbogatszych drobnych rolników	4,7 milj. osób
30%	najbogatszych robotników rolnych	1,1 „ „
32%	średnio zamożnych robotników przemysłowych . . .	2,7 „ „
28%	najbogatszych robotników przemysłowych	
50%	drobnomieszczaństwa . .	1,7 „ „
36%	średnio zamożnych pracowników umysłowych . . .	0,6 „ „
24%	najbogatszych pracowników umysłowych	
100%	ziemiaństwa.	0,2 „ „
100%	„żyjących z zysków“ . .	0,6 „ „
	Razem	11,6 milj. osób

Jest to ludność, któraby — teoretycznie biorąc — powinna mieć możność wówczas oszczędzania. Oczywiście w rzeczywistości tylko pewna jej część akumulowała, mając po temu również i chęć i nastawienie. Od popozostałych grup ludności teoretycznie nie można było oczekiwać udziału w kapitalizacji społecznej, choć w praktyce — jakeśmy to wykazali, grupy te ujawniają silną tendencję do oszczędzania.

Lata kryzysu zmniejszyły znacznie dochód społeczny, konsumowany przez ludność. Zjawisko to jednak wystąpiło z różnem nasileniem w poszczególnych warstwach społecznych. U drobnych rolników dochód ten — jak to wynika z obliczeń Instytutu Puławskiego — zmniejszył się katastrofalnie, bo o 82%, u robotników zaś przemysłowych i drobnomieszczaństwa — o 50%, u pozostałych warstw już tylko o trzydzieści kilka procent. Dokładniej powyższe zmiany w dochodzie wykazuje następujące zestawienie:

Rodzaj warstwy społecznej wytwarzającej dochód	Wysokość rocznego dochodu społecz. na głowę ludn. 1933 r. w zł.	%-wy stosunek do dochodu społecz. odpowiedniej warstwy w 1929 r.
Pracownicy umysł. .	1335.—	69,9
Robot. przemysłowi .	405.—	50,0
Drobnomieszczczańst.	555.—	54,4
Żyjący z zysku i wolne zawody . . .	2.400.—	65,4
Drobni rolnicy . . .	93.—	16,7

Ponieważ jednocześnie ze spadkiem dochodów nastąpił również i spadek cen artykułów rolniczych i przemysłowych, który w pierwszym wypadku doszedł do 60%, a w drugim do 32%, przeto w tym czasie realny dochód społeczny pracowników i ludzi żyjących z zysku i wolnych zawodów nie zmniejszył się, a powiększył. W drobnym stopniu natomiast dochód ten okazał się mniejszy u robotników przemysłowych i drobnomieszczaństwa, a bardzo silnie spadł on wśród warstw rolniczych. W dzisiejszych czasach zdolność oszczędzania wśród rolników doszła przeto do minimum i prawie nie może być brana pod uwagę, poza wyjątkowemi wypadkami, nawet w najbogatszych grupach; natomiast w sferach robotniczych i drobnomieszczańskich warunki dla oszczędności niewiele się pogorszyły w porównaniu z 1929 r. Możliwości zaś oszczędzania wśród pracowników umysłowych, ludzi żyjących z zysku i wolnych zawodów wzrosły dosyć znacznie. Tem też możemy częściowo tłomaczyć znaczną dynamikę rozwoju naszych oszczędności w obecnych czasach.

St. Kopczyński.

Bilans zbiorowy (netto) K. K. O. na dzień 31 grudnia 1934 r.

(w złotych)

STAN CZYNNY	Związek Lwowski*) (95 kas)	Związek Poznański (115 kas)	Związek Warszawski (132 kasy)	Związek Śląski (18 kas	Polska Ogółem (360 kas)	Polska Ogółem (z 2-ma niekomun.)
1. Kasa i sumy do dyspozycji.	6.959.280,77	9.349.264,52	24.655.090,59	6.567.659,34	47.531.295,22	47.716.971,47
2. Kupony	158.677,36	474.380,91	50.948,17	266.012,33	950.018,77	950.018,77
3. Waluty obce	1.018.226,80	175.132,83	139.629,05	45.943,26	1.378.931,94	1.430.969,94
4. Papiery wartościowe . . .	16.636.751,59	17.775.998,80	21.599.068,07	16.967.347,46	72.979.165,92	75.081.275,80
5. Banki i K. K. O. Loro . .	58.608.10	226.121,85	462.299,23	1.673.597,94	2.420.627,12	3.065.119,85
6. Banki i K. K. O. Nostro. .	10.224.362,53	2.857.255.50	3.221.779,08	8.396.319,09	24.699.716,20	24.699.716,20
7. Weksle zdyskontowane . .	2.277.736,57	21.366 155,67	9.471.964.24	3.867.788,86	36.983.645.34	36.983.645,34
8. Pożyczki wekslowe	63.113.210,97	31.818.247,12	43.095.069,17	6.943.502,40	144.970.029.66	156.113.214,35
9. Weksle protestowane . . .	28.095.595,27	16 801.471,51	16 604.615,60	2.262.969,03	63.764.651,41	73.061.077.86
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu	11.126.289,73	28.489.206,52	39.041.531,86	10.319.004,31	88.976.032,42	88.978.338,91
11. Pożyczki terminowe na zastaw	5.250.257,52	12.905.269,78	6.892.746,26	4.981.881,60	30.030.155,16	30.174.183,—
12. Pożyczki na skrypty dłużne.	10.448.988,08	30.364.975,04	9.152.774,78	9.280.818.55	59.247.556,45	59.645.732,55
13. Pożyczki hipoteczne. . . .	70.567.518,74	22.042.931,98	15.945.355,46	44.440.415,01	152.996.221,19	164.287.581,97
14. Należność z tut. układów konwersyjnych zatwierdzonych przez komitet konwersyjny Banku Akceptacyjnego	3.156.458,42	4.700.393,90	5.938.053,58	500.000,—	14.294.905,90	15.428.323,50
15. Odsetki zaległe	8.435.921,28	1.084.278,13	2.342.781,61	2.446.249,35	14.309.230,37	14.723.230,37
16. Nieruchomości.	10.668 786,50	10.145.626,11	6.162.073,35	9.956.128,26	36.932.614,22	38.552.132,11
17. Ruchomości.	762.618,81	1.136.173,55	982.405,03	374.585,77	3.255.783.16	3.287.831,35
18. Różne	7.445.967,59	2.478.720,12	2.696.690,96	873.307,04	13.494.685,71	14.609.756,37
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)	330.760,80	363.269,50	533.937,56	151.533,12	1.379.500.98	1.379.500,98
20. Straty:						
a) z lat ubiegłych	10.643,88	273.527,24	1.226 958,34	76 700.45	1.587.829,91	1.587.829.91
b) za rok sprawozdawczy . .	364.917,46	1.368.697,76	1.349.471,73	40.834,52	3.123.921,47	3.123,921.47
Suma bilansowa . . .	257.111.578,77	216.197.098,34	211.565.243,72	130.432.597,69	815.306.518.52	854.880.372.07

(w złotych)

STAN BIERNY	Związek Lwowski*) (95 kas)	Związek Poznański (115 kas)	Związek Warszawski (132 kasy)	Związek Śląski (18 kas)	Polska Ogółem (360 kas)	Polska Ogółem (z 2-ma niekomun.)
1. Kapitał zakładowy	1.225.815,55	6.770.741,90	9.811.119,67	984.991,39	18.792.668,51	18.792.668,51
2. Fundusz zasobowy . . .	17.378.245,26	15.046 138,91	3.831.413,82	6.796.050,42	43.051.848,41	47.240.666,03
3. Fundusze specjalne	2.142.461,38	4.502.432,02	919.572,94	821.136,57	8.385.602.91	8.494.190,69
4. Fundusz wyrównawczy . .	2.321.063,73	2.106.489,46	376.347,82	580,589,03	5.384 490.04	5.384.490,04
5. Fundusz amortyzac. nieruch.	211.373,34	454.021,54	55.342,67	543.641,98	1.264.379,53	1.264.379,53
6. Wkłady oszczędnośc. instyt. państw., samorząd. i innych prawno-publicznych . . .	16.996.806,09	14.262.769,48	19.727.020,96	32.981.864,64	83.968.461,17	87.943.733,48
7. Wkłady oszczędn. osób fizycznych i prawno-prywatn.	180.472.438,33	120.137.717,27	113.765.155,94	73.486.046,67	487.861.358,21	518.297.472,87
8. Rachunki bieżące						
a. instytucyj państw., sam., i innych prawno-publiczn.	8.246.936.51	3.448.342,09	25.576.054,23	5.382.302,13	50.617.627,58	50.832.836,70
b. osób fizyczn. i prawno-prywatn.		7.963.992,62				
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu	102.875.71	423.126,48	377.040,53	767,10	903.809,82	917.007,91
10. Zobowiązania inkasowe . .	22.488,42	55.653,90	395.190.67	5.226,52	478.559,51	478.559,51
11. Redyskonto weksli . . .	13.847.242,24	15.387.637,33	7.915.293,37	904.324,48	38.054.497,42	38.054.497,42
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	1.433.904,35	2.295.200,09	1.913.368,30	275.000,—	5.917.472,74	5.917.472,74
13. Zastaw papierów wartość.	457.375,—	18.525.812,34	169.730.—	217.984,—	1.071.652,45	1.071.652,45
14. Kredyty udzielone kasie .	4.336.678,28	226.563,45	21.335.664,72	2.598.761,62	46.796.916,96	46.796.916,96
15. Banki i K. K. O. Loro . .	577.600,—	625.502,16	1.058.564,07	124.121,—	2.385.787,23	2.385.787,23
16. Banki i K. K. O. Nostro . .	87.236,17	168.372,82	162.279,35	86.594,21	504.482,55	504.482,55
17. Przekazy na kasę	198.50	13.411,62	81.352,11	21.604,78	116.567,01	116.567,01
18. Zobowiązania hipoteczne .	41.300,—	666.616,23	677.139,66	644 412.83	2.029.468,72	2.029.468,72
19. Różne	4.956.697,73	1.517.821,42	1.529.478,61	2.886.714,87	10.890 712.63	11.481.511,53
20. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe) . . .	1.179.951,11	605.065,50	1.070.803,97	309.579,80	3.165.400,38	3.169.909,83
21. Nadwyżki:						
a. z lat ubiegłych	26.495,62	78.903.81	4.233,91	50.000,—	159.633,34	159.633,34
b. za rok sprawozdawczy .	1.046.395.45	914.765,90	813.076,40	730.883,65	3.505.121,40	3.546.467,02
Suma bilansowa . . .	257.111.578,77	216.197.098.34	211.565.243.72	130.432.597,69	815.306.518,52	854.880.372,07

*) Bez 2 kas niekomunalnych.

Rachunek strat i zysków K. K. O. na dzień 31.XII 1934 r.

(w złotych)

STRATY	Związek Lwowski*) (95 kas)	Związek Poznański (115 kas)	Związek Warszawski (132 kasy)	Związek Śląski (18 kas)	Polska ogółem (360 kas)	Polska ogółem (z 2-ma niekomun.)
1. Odsetki wypłacone i dopisane	11.387.421.44	9.295.796,86	9.203.389,91	5.322.409,64	35.209.017,85	36.891.904,36
2. Prowizje wypłacone	13.977,26	42.862,61	68.916,-8	8.132,55	133.889,30	134.932,60
3. Koszty administracyjne	5.463.965,16	4.833.567,69	6.283.948,02	1.710.284,74	18.291.765,61	19.015.857,72
4. Podatki i opłaty skarbowe	74.175,83	42.397,13	34.867,27	9.957,42	161.397,65	166.322,21
5. Amortyzacja						
a) nieruchomości	199.057.01	195.196,58	187.102,17	346.890,40	1.181.875,98	1.222.346,05
b) ruchomości	115.407,75	138.222,06				
6. Odpisy na dłużnikach	930.945,51	1.134.381,98	1.339 791,78	470.134,86	3.875.254,13	4.012.335,95
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych	1.763.044,13	2.479,39	15.547,72	137.805,88	1.918.877,12	2.045.928,62
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych	5.751.01	59.699,73	14.982,97	124.207,78	204.641,49	204.641,49
9. Różne	1.725.307,39	403.391,—	790.592,01	211.474,44	3.130.764,84	3.197.338,75
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównawczego	1.386.530,30	601.957,34	63.332,17	71.121,77	2.122.941,58	2.122.941,58
11. Nadwyżka	1.046.395,45	914.765,90	813.076,40	730.883,65	3.505.121,40	3.546.467.02
Razem	24.111.978,25	17.664.718,27	18.815.547,30	9.143.303,13	69.735.546,95	72.561.016,35

(w złotych)

ZYSKI	Związek Lwowski*) (95 kas)	Związek Poznański (115 kas)	Związek Warszawski (132 kasy)	Związek Śląski (18 kas)	Polska ogółem (360 kas)	Polska ogółem (z 2-ma niekomun.)
1. Odsetki pobrane i dopisane	18.015.926.81	14.249.999,50	14.787.595,15	8.053.223,62	55.106.745,08	57.728.511,69
2. Prowizje pobrane	572.281,29	656.125,93	1.211.156,56	159.231,68	2.598.795,46	2 715.829,06
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych	1.110.183,41	43.962,87	85.823,34	234.005,31	1.473.974,93	1.473.974,93
4. Różnice kursowe na papierach wartościowych	1.417.011,59	601.957,34	87.843.06	245.319,19	2 352.131,18	2,352.131,18
5. Dochód netto z nieruchomości	17.879,65	184.249,36	222.712,65	312.534,19	737.375,85	748.538,06
6. Odzyskane straty	23.553,19	62.462,74	265.338,28	36.642,91	387.997,13	392.365,94
7. Opłaty na koszty administracji	725.752,28	306.694,40	545.099,36	39.746,97	1.617.293,01	1.621.800,01
8. Różne dochody	1.864.371,07	186.571,24	260.507,17	21.764,74	2.333.214,22	2.399.845,38
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych	101,50	3.997,13	—	—	4.098,63	4.098,63
10. Strata	364.917,46	1.368.697,76	1.349.471,73	40.834,52	3,123.921,47	3.123.921,47
Razem	24.111.978,25	17.664.718,27	18.815.547,30	9.143.303,13	69.735.546,95	72.561.016,35

*) bez 2 kas niekomunalnych.

W poprzednim (20) numerze „Oszczędności" zamieściliśmy krótką analizę bilansów K. K. O. w Polsce w latach 1931 — 1934. Obecnie podajemy szczegółowe zestawienie bilansów netto kas za rok ubiegły. Przypominamy, że jest to pierwszy bilans zbiorowy K. K. O., sporządzony według nowego jednolitego wzoru. Skutkiem poważnych zmian, wprowadzonych do nowego schematu oraz odmiennego sposobu bilansowania szeregu pozycyj, bilans ten jest nieporównywalny z bilansami za lata poprzednie.

W szczególności na skutek wyeliminowania w nowym bilansie poważnej pozycji „pożyczek komunalnych" (wynoszącej na koniec r. ub. 116,4 milj. zł.) i rozprowadzenia jej na te pozycje bilansowe, na których zadłużenie związków komunalnych powstało — uległy zasadniczej zmianie wszystkie pozycje kredytów, udzielonych przez Kasy. Drugą poważną zmianą jest wyeliminowanie z bilansów Kas funduszów emerytalnych i umieszczenie ich poza bilansem. Skutkiem tego pozycje kapitałów własnych Kas, szczególnie Związku Lwowskiego (gdzie wynosiły na koniec r. b. 8.774.107 zł.) oraz Zw. Śląskiego uległy zmniejszeniu. W K. K. O. Zw. Lwowskiego zmniejszyła się nieco z tego powodu suma wkładów oszczędnościowych i rach. bieżących, na których to rachunkach w latach ubiegłych figurowały również lokaty funduszów emerytalnych i zasobowych. Wreszcie poważna zmiana nastąpiła wskutek wyłączenia z pozycji wkładów oszczędnościowych lokat instytucyj finansowych i zakładów ubezpieczeń na książeczkach K. K. O. i przeniesienia jej do pozycji „kredytów udzielonych Kasie". Należy również zaznaczyć, że na wzrost kapitałów własnych i funduszów wpłynęło w pewnym stopniu tworzenie przez Kasy na skutek nowych przepisów osobnego funduszu amortyzacji nieruchomości. Z tego powodu pozycja „nieruchomości" w aktywach nie została, jak w latach poprzednich, zmniejszona o odpisy amortyzacyjne.

Po analizę poszczególnych pozycji odsyłamy Czytelników do poprzedniego numeru.

B. O.

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

VII kurs instrukcyjny dla pracowników K. K. O.

W dniu 6 listopada b. r. n/Związek wysłał do zrzeszonych Kas okólnik Nr. 33 treści następującej:

Wzorem lat poprzednich, Zarząd naszego Związku przystępuje i w roku bieżącym do zorganizowania VII-go z rzędu kursu instrukcyjnego dla pracowników Komunalnych Kas Oszczędności. Kurs ten rozpocznie się w dniu 1 grudnia r. b. i trwać będzie około dwóch tygodni. Program kursu będzie utrzymany w ramach dotychczasowych ze szczególnem uwzględnieniem spraw aktualnych, wynikłych na tle ustawodawstwa gospodarczego ostatniej doby, oraz bieżącej sytuacji gospodarczej. Przedmioty wykładowe będziemy się starali w miarę możności traktować w płaszczyźnie praktycznej, na plan dalszy odsuwając rozważanie zagadnień teoretycznych, które będą poniekąd uzupełnieniem właściwego programu.

Opłata za wysłuchanie kursu, jak w latach poprzednich, wynosić będzie po zł. 50,— dla pracowników zrzeszonych K. K. O., dla innych zaś słuchaczów po zł. 75.

Do kursu tegorocznego, jako organizowanego poraz pierwszy od chwili wejścia w życie nowego prawa o komunalnych kasach oszczędności i w okresie reorganizacji aparatu K. K. O., przywiązujemy specjalną wagę i nie wątpimy, że Kasy w swoim zresztą własnym dobrze zrozumianym interesie ułatwią swemu personelowi udział w tym kursie. Ze względu przytem na charakter kursu jest rzeczą pożądaną, aby na kurs zostali delegowani przedewszystkiem pracownicy, zajmujący stanowiska kierownicze (dyrektorzy, buchalterzy, kierownicy wydziałów), a zwłaszcza ci, którzy od niedawna są zatrudnieni w K. K. O.

Celem ułatwienia nam należytego przygotowania strony technicznej kursu prosimy Kasy o wcześniejsze zgłaszanie kandydatów, nie później jak do dnia 20 listopada r. b. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Biura n/Związku według załączonego wzoru, wraz z wypełnionym kwestjonarjuszem (wzór załącza się) i krótkim życiorysem delegowanego.

Byłoby rzeczą nader pożądaną, aby Kasy, względnie delegowani na kurs pracownicy przygotowali i przedstawili nam zawczasu zagadnienia, które ich zdaniem należałoby na kursie poruszyć. Życzeniom tym w miarę możności będziemy się starali zadośćuczynić. Pozatem każdy słuchacz będzie miał możność, oczywiście w toku trwania kursu, poinformować się bądź u prelegentów, bądź u pracowników Biura Związku we wszystkich interesujących go sprawach, które mu w praktyce nasuwają jakiekolwiek wątpliwości.

Bliższe szczegóły, dotyczące organizacji i programu kursu, podamy Kasom w następnym okólniku.

1 załącznik

Z poważaniem
Związek
Komunalnych Kas Oszczędności
w Warszawie
(—) K. Kohlmann

ZAŁĄCZNIK.

.... dnia .... 1935 r.

KOMUNALNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
....
w ....

Do Zarządu Związku
Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie
Warszawa
Plac Napoleona 7

Niniejszym zawiadamiamy, że na organizowany przez Zarząd Związku VII kurs dokształcający dla pracowników Komunalnych Kas Oszczędności delegujamy p. .... (imię i nazwisko) .... (stanowisko w Kasie) naszej Kasy Oszczędności.

Tytułem opłaty za wysłuchanie kursu wpłacamy na conto Polskiego Banku Komunalnego Nr. 1106 w P. K. O. kwotę zł. .... (słownie złotych ....)

Pieczęć K. K. O.
Podpisy

2 załączniki
(kwestjonarjusz i życiorys).

KWESTJONARJUSZ

słuchacza VII kursu dokształcającego dla pracowników Komunalnych Kas Oszczędności, organizowanego przez Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie.

1. Imię i nazwisko ....
2. Wiek ....
3. Wykształcenie ....
4. W jakich instytucjach i jak długo pracował przed objęciem posady w Komunalnej Kasie Oszczędności ....
5. Jakie stanowisko zajmuje obecnie w K. K. O. i jak dawno pracuje ....
6. Czy uczestniczył w poprzednich kursach, organizowanych przez Związek ....
7. Jeśli uczestniczył, to który z przedmiotów wykładanych na kursach poprzednich, przyniósł mu największe korzyści i dlaczego. ....
8. Czy delegowany życzy sobie skorzystać z pomocy Związku w wyszukaniu taniego mieszkania na czas trwania kursu. ....
9. Uwagi ....

.... dnia .... 1935 r.

podpis Zarządu Kasy:

podpis słuchacza:

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

Wymiana uszkodzonych i zatrzymywanie fałszywych znaków pieniężnych.

Ukazało się w Dzienniku Ustaw Nr. 81, poz. 502 rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 5 października 1935 roku o częściowej zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 23.III.1932 r. o wymianie uszkodzonych i zatrzymywaniu fałszywych znaków pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 855). Na zasadzie tej zmiany „w razie zgłoszenia w jakiejkolwiek kasie państwowej, samorządowej, samorządowej instytucji prawa publicznego lub w instytucji kredytowej albo w przedsiębiorstwie bankowem znaku pieniężnego sfałszowanego (podrobionego, przerobionego) lub budzącego wątpliwości co do jego autentyczności, znak taki powinien być przez rzeczoną kasę lub instytucję zatrzymany. Urząd lub instytucja, zatrzymująca znak pieniężny, powinna wypełnić kwestjonarjusz z 4 odpisami, zawierający:

a) nazwę i siedzibę urzędu lub instytucji kwestjonującej, liczbę porządkową kwestjonarjusza i datę;

b) imię, nazwisko okaziciela i dokładny adres jego zamieszkania;

c) opis zatrzymanego znaku pieniężnego (wartość nominalna, data emisji, serja i numer);

d) oświadczenie okaziciela co do źródła, z którego znak ten otrzymał;

e) podpis zatrzymującego znak pieniężny oraz podpis lub odcisk palca okaziciela;

f) oznaczenie urzędu policyjnego właściwego terytorjalnie dla miejsca zatrzymania znaku pieniężnego.

Oryginał kwestjonarjusza z 2 odpisami i zatrzymanym znakiem pieniężnym powinien być niezwłocznie przesłany do urzędu policyjnego właściwego terytorjalnie dla miejsca zatrzymania znaku pieniężnego.

Trzeci odpis kwestjonarjusza pozostaje w instytucji, która zatrzymała znak pieniężny, czwarty odpis otrzymuje okaziciel jako pokwitowanie“ (§ 7).

„Ekspertyzy zatrzymanego znaku pieniężnego dokonywują niezwłocznie po otrzymaniu go wraz z dwoma odpisami kwestjonarjusza:

1) Bank Polski (Oddział Ekspertyz), jeżeli zatrzymany został bilet bankowy,

2) Mennica Państwowa, jeżeli zatrzymana została moneta, przyczem zarówno w razie stwierdzenia autentyczności, jak i fałszerstwa, przesyłają zatrzymany znak pieniężny lub falsyfikat (po uprzedniem jego skasowaniu) wraz z orzeczeniem i odpisem kwestjonarjusza urzędowi policyjnemu, który znak ten lub falsyfikat nadesłał.

Tak w wypadku stwierdzenia autentyczności, jak i fałszerstwa znaku pieniężnego Bank Polski (Oddział Ekspertyz) lub Mennica Państwowa zatrzymują dla siebie drugi odpis kwestjonarjusza“ (§ 9).

O ukazaniu się nowego typu falsyfikatów Bank Polski lub Mennica Państwowa ogłaszają komunikaty prasowe, które podają do wiadomości Władzom Centralnym i Komendzie Głównej Policji Państwowej (Centrala służby śledczej).

Zasadniczą zmianą, jaką wprowadza nowe rozporządzenie jest **obowiązek przesyłania odpisu kwestjonarjusza władzom policyjnym.**

Kronika krajowa

Nowe placówki.

Sieć placówek komunalnych kas oszczędności stale, choć pomału się rozszerza, co daje dobre świadectwo o prężności organizacyjnej K. K. O. i ich odporności na trudne warunki gospodarcze. W ostatnim czasie uruchomiono dalsze dwa oddziały K. K. O.; jeden na terenie m. Łodzi uruchomiła K. K. O. m. Łodzi, drugi — w Górze Kalwarji został zorganizowany przez K. K. O. pow. Grójeckiego. Uroczyste otwarcie tego ostatniego zostało dokonane w dniu Święta Oszczędności, t. zn. w dn. 31 października r. b. w obecności delegatów Ministerstwa Skarbu i Związku K. K. O., władz administracyjnych i miejscowego społeczeństwa.

W najbliższej przyszłości ma powstać jeszcze jedna placówka, a będzie nią oddział K. K. O. pow. Łódzkiego w Zgierzu. Wszelkie formalności zostały już pomyślnie załatwione; pozostaje tylko kwestja technicznego wykonania.

Mówiąc o zmianach zaszłych w ostatnim czasie w sieci K. K. O., należy wspomnieć o likwidacji dwóch dotychczas samodzielnie funkcjonujących placówek. Zlikwidowane zostały mianowicie K. K. O. m. Ciechocinka, oraz K. K. O. m. Brześcia Kujawskiego, przyczem likwidacja tej ostatniej nastąpiła w drodze przejęcia aktywów i pasywów przez terytorjalnie właściwą K. K. O. pow. Włocławskiego. Przez likwidację wspomnianych placówek sieć K. K. O. bynajmniej nie uległa skurczeniu: na miejsce bowiem dotychczas samodzielnie istniejącej K. K. O. m. Ciechocinka powstał w Ciechocinku oddział K. K. O. pow. Nieszawskiego w Aleksandrowie Kuj., w Brześciu Kujawskim natomiast uruchomiła swój oddział K. K. O. pow. Włocławskiego.

Przykład wzorowej propagandy.

Wydane w objętości 135 stron druku sprawozdanie z działalności K. K. O. miasta Włocławka za rok ubiegły zawiera m. in. bardzo interesujące szczegóły, dotyczące propagandy, jaką Kasa ta intensywnie i systematycznie rozwija. Poniżej podajemy w strzeszczeniu opis tej działalności propagandowej w roku ubiegłym, świadczący o planowości i rozmiarach akcji propagandowej, jak również o właściwym doborze środków działania.

Do środków tych zaliczyć należy przedewszystkiem samą reklamę świetlną na gmachu Kasy. Metrowej prawie wysokości napis „K. K. O.“, płonący codziennie intensywnem światłem do późnej nocy, już zdala wskazuje na siedzibę Kasy, stanowiąc najefektowniejszą w mieście reklamę neonową. Poniżej nad oknami podobny napis neonowy „Komunalna Ka-

sa Oszczędności" rzuca się w oczy przechodniów. Dla celów stałej i racjonalnej propagandy wyzyskano również 4 duże okna wystawowe, jak to widać z załączonych w numerze niniejszym ilustracyj.

Najwięcej jednak uwagi poświęca Kasa propagandzie prasowej, prowadzonej, trzeba to podkreślić — stale i planowo. Na początku roku Kasa rozdała wkładcom 1500 sztuk kalendarzyków propagandowych. W ciągu stycznia ogłoszono w miejscowych dziennikach bilanse Kasy wraz z zamknięciami rocznemi i protokułem Komisji Rewizyjnej. W lutym rozpowszechniono 500 egzemplarzy obszernego sprawozdania za rok ubiegły, z którego wyjątki, ilustrujące rozwój K. K. O. m. Włocławka zamieszczono w ciągu lutego i marca we wszystkich miejscowych czasopismach, zapoznając społeczeństwo z całokształtem działalności Kasy. W następnych miesiącach podawano do działalności publicznej wszelkie dane o działalności, rozwoju i organizacji instytucji, bądź to w formie notatek dziennikarskich, bądź też wywiadów i t. p. inseratów. Niektóre wzmianki podano w pomysłowej formie, jak np. umieszczony w Dniu Oszczędności żartobliwy feljeton p. t. „Oszczędzaj, ale żony nie bij — sensacyjna sprawa w dniu oszczędności", gdzie pod pretekstem sprawozdania z rozprawy sądowej przemycono zręcznie artykuł propagandowy. Ogółem w ciągu r. ub. Kasa zamieściła w prasie zgórą 200 wzmianek, ogłoszeń, artykułów i sprawozdań. Niezależnie od tego Kasa korzystała w szerokiej mierze z kalendarzy, pism humorystycznych i różnych wydawnictw regjonalnych.

Dla celów reklamowych wykorzystała Kasa również dwukrotnie wydane w 1934 r. rozkłady jazdy pociągów dalekobieżnych, podmiejskich, kolejek wąskotorowych, autobusów i statków pasażerskich. Zgórą 100 egzemplarzy rozdała Kasa bezpłatnie wkładcom, resztę rozsprzedano w kioskach, księgarniach i sklepach z materjałami pisemnemi. Nawet spisy abonentów telefonicznych i książeczki kontrolne dezynfekcji aparatów telefonicznych zostały wykorzystane przez Kasę w celach reklamy.

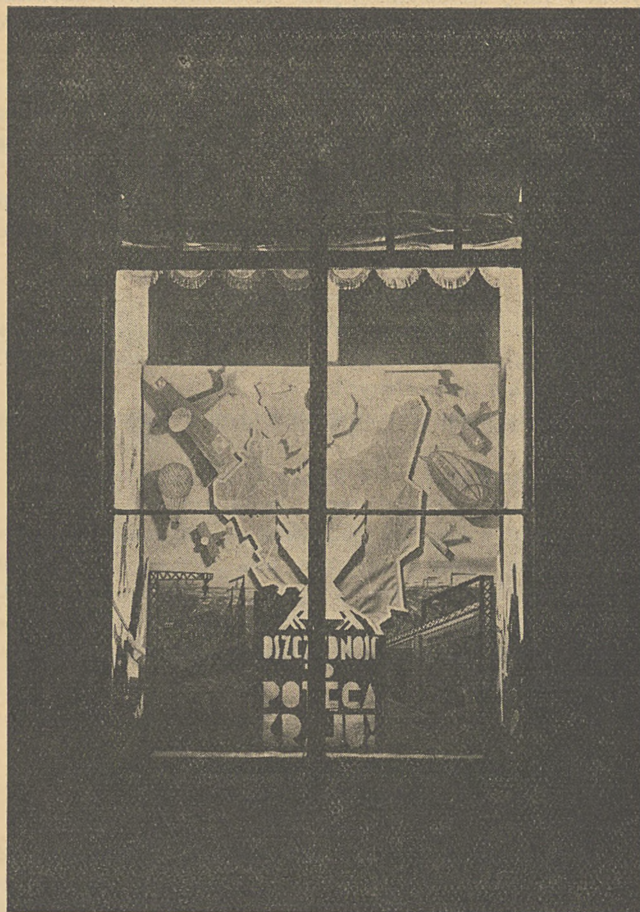
Następnie Kasa wykonała 50 m. wkładkę filmową, ilustrującą szereg fragmentów z życia Kasy, przeplatanych sentencjami i cyframi. Film ten był wyświetlany w kinach miejscowych i podczas zjazdu dyrektorów K. K. O. woj. warszawskiego w Ciechocinku na wystawie propagandowej.

W związku z urządzanemi imprezami i zawodami sportowemi Kasa przeznaczyła kilka nagród dla pewnych grup, zespołów lub pojedyńczych zawodników.

Szczególną pieczą otoczyła Kasa młodzież szkolną. W tym celu Kasa zasilała wszystkie szkoły „Gazetką Oszczędnościową" w ilości 200 egzempl. miesięcznie, rozdała wśród młodzieży 634 książeczki oszczędnościowe z wkładem zawiązkowym, urządziła wycieczkę młodzieży gimnazjalnej dla zwiedzenia Kasy, w Dniu Oszczędności rozdała 1200 broszur propagandowych, pareset ulotek z „Hymnem do oszczędności".

Wreszcie Kasa wzięła czynny udział w wystawie propagandowej w Ciechocinku, urządzonej w czerwcu 1934 r. z okazji Zjazdu K. K. O. woj. warszawskiego, urządzając własne stoisko.

Ogólny koszt propagandy i reklamy wyniósł w roku ub. 6.395 zł. Że suma ta nie poszła na marne, dowodzi przyrost wkładów o 23,1% w roku 1934 i przyrost książeczek o 1334 sztuk w ciągu roku. Oto, co może zdziałać dobra propaganda.



Okno wystawowe K. K. O. m. Włocławka.

Działalność propagandowa K. K. O. pow. słonimskiego.

K. K. O. pow. słonimskiego wyróżnia się dodatnio w dziedzinie propagandy wśród innych Kas wojew. nowogródzkiego. Propaganda oszczędnościowa prowadzona jest z dużym rozmachem i zapałem przez p. dyr. St. Urbańskiego, który potrafił utworzyć żywotny i ruchliwy stały Komitet Propagandy Oszczędności, grupujący działaczy społecznych ze wszystkich warstw ludności z nauczycielstwem i duchowieństwem na czele.

Harmonijna i systematyczna współpraca z czynnikami społecznemi daje coraz lepsze wyniki. Dotychczas zorganizowano w oparciu o Kasę przeszło 50 szkolnych kas oszczędności, pomimo znacznych trudności, które trzeba było pokonać.

Pragnąc żywiej zainteresować akcją propagandową nauczycielstwo, Kasa rozpisała konkurs na nowelkę. Poniżej podajemy wyjątek z listu, jaki został w tej sprawie rozesłany wśród nauczycielstwa.

„Opierając się na dotychczasowej współpracy P.P. Nauczycielstwa przez oddziaływanie wychowawczo - naukowe w dziedzinie oszczędnościowej na młode pokolenie, Komunalna Kasa Oszczędności pow. Słonimskiego postanowiła nawiązać ściślejszy kontakt ze społeczeństwem przez P.P. Nauczycielstwo.

W tym celu została powołana do życia Komisja Propagandowa, w skład której weszli: jako przewodniczący p. Podinspektor K. Olechowski, jako sekretarz p. Urbański Stefan,

Dyrektor Kasy Komunalnej, jako członkowie: p. Milkiewiczowa Janina, p. Halski Mieczysław, Kierownik Szkoły Powszechnej.

Powyższa Komisja na posiedzeniu w dn. 9.5.1935 r. uchwaliła ogłosić konkurs na pracę nowelkową p. t. „O konieczności oszczędzania w rodzinie", wyznaczając jako nagrodę I-ą sumę zł. 100 i jako drugą — dyplom uznania.

Prócz powyższego wyróżnione, jako dobre prace po pierwszych dwóch nagrodach będą również w miarę możności ogłaszane drukiem, aczkolwiek bez honorarjum.

Wymogi Konkursu są następujące:

1) Praca winna objąć środowisko Słonimszczyzny w takim układzie, aby wzbudziła zainteresowanie wśród czytelników dorosłych i młodocianych.

2) Koniecznem jest związanie akcji z Komunalną Kasą Oszczędności.

3) Do konkursu może stanąć tylko nauczycielstwo.

4) Termin nadesłania prac do 15 grudnia 1935 r.

5) Prace winny być podpisane pseudonimem i przesłane w terminie wyżej wskazanym pod adresem: p. Dyrektor Stefan Urbański, Sekretarz Komisji propagandowej K. K. O. Słonim. Prócz tego należy przysłać drugą kopertę zaklejoną, w której winna być kartka z podaniem nazwiska, oznaczonego pseudonimem".

Udział poszczeg. grup gospodarczych w Pożyczce Inwestycyjnej.

W poprzednim numerze zamieściliśmy zestawienia, dotyczące subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej wg. województw i syndykatów, wykazując, że na pierwsze miejsce wysunęły się komunalne kasy oszczędności. Poniżej podajemy niemniej ciekawe zestawienie, ilustrujące udział poszczególnych grup gospodarczych w subskrypcji.

	Ilość subskrybentów	Ogólna wartość nominalna subskrypcji	w tem gotówką
I. Rolnictwo	20.740	5.064.000	3.190.700
II. Nieruch. miejskie	6.165	2.372.100	1.391.300
III. Handel	50.696	15.793.900	8.989.000
IV. Instytucje kredyt.	1.085	21.894.800	17.755.350
V. Instyt. ubezpiecz.			
a) publ.-prawne	87	884.100	755.650
b) prywatne	154	3.244.300	1.979.200
VI. Stowarzyszenia	4.902	2.178.200	1.442.250
VII. Rzemiosło	17.939	3.124.000	1.876.450
VIII. Przemysł	11.736	30.222.700	16.653.450
IX. Wolne zawody	19.330	7.601.000	4.595.100
X. Różni inni	22.852	8.979.100	5.561.950
XI. Pracownicy	206.028	46.923.700	32.089.000
1) prywatni	113.447	27.677.800	17.760.650
2) samorządowi	52.312	9.370.200	6.735.050
3) emeryci i inw.	12.282	2.455.200	1.441.850
4) przedsiębiorstw państwowych	20.868	4.591.000	3.651.950
5) Banku Polsk.	1.879	1.186.900	992.800
6) banków państw.	5.240	1.642.600	1.506.700
Razem:	361.714	148.281.900	96.279.400
XII. Funkcjonarjusze państw i wojsko	452.676	93.206.600	67.822.800
Ogółem:	814.390	241.488.500	164.102.200

W zestawieniu tem uderza ogromna przewaga subskrybentów ze „świata pracy": stanowią oni (łącznie z urzędnikami państw.) prawie 81% ogółu subskrybentów, a suma subskrybowana przez nich w gotówce około 61%. Bliższą analizę subskrypcji poszczególnych grup gospodarczych według grup syndykatów podamy w numerze następnym.

Wiadomości zagraniczne

Skarbonki oszczędnościowe niemieckich K. O.

Liczba Kas, rozdających skarbonki wzrasta z roku na rok i tak np. gdy w 1925 r. ¼ kas bawarskich rozdała skarbonki, to już w 1932 r. 80% kas brało udział w tej akcji. W Prusach na koniec 1933 było w obiegu 1.420.158 skarbonek. Świadczy to więc o ruchu, już nie w pojedyńczej dzielnicy, ale w całym kraju. Intensywność oszczędności mierzy się tutaj częstością wyjmowanych zawartości skarbonek, kryzys jednak odbija się również na tych tak drobnych oszczędnościach, przyczynia się do tego również struktura ekonomiczna poszczególnych okręgów, oddalenie wkładcy od siedziby Kasy, jak również stopień natężenia propagandy oszczędności w poszczególnych kasach. Rezultaty tych drobnych oszczędności wynosiły w 1932 r. zaledwie połowę osiągniętych w 1929. Przekonano się też, że gorsze wyniki osiąga się w tych okręgach, gdzie kasy ograniczają rozdawnictwo skarbonek, przeciwnie zaś ma się rzecz w okręgach, gdzie rozdawnictwo jest bez ograniczeń i choć w tym drugim wypadku przeciętny wkład jest mniejszy (4 — 5,8 RM), niż w pierwszym (8,40 RM), ogólny rezultat jest lepszy. Tłomaczy się to tem, że nawet najbiedniejsi starają się oszczędzać.

Przeciętna suma złożona w skarbonce jest znacznie mniejsza, niż przeciętna suma wpłaty na książeczkę o około 15 — 20%.

Współpraca skandynawskich kas oszczędności.

W rezultacie odbytych konferencyj doszło do utworzenia w 1931 roku Zrzeszenia Związków Kas Oszczędności krajów skandynawskich (Nordens Centrala Sparbank föreningars Delegation), rodzaj komitetu współpracy organizacyj kas oszczędności Szwecji, Norwegji, Danji i Finlandji. Zebrania doroczne służą do wymiany myśli i doświadczeń. Załatwianiem spraw bieżących zajmuje się biuro z siedzibą w Upsali; biuro to zajmuje się wymianą wydawnictw między Związkami Kas, które przyznają sobie wzajemnie prawo przedruku artykułów i ilustracyj, wymianą personelu celem odbycia praktyki i t. d.

Naczelne miejsce zajmuje propaganda oszczędności. Zrzeszenie zwróciło się do państw skandynawskich z projektem wprowadzenia do seminarjów nauczycielskich obowiązkowej nauki oszczędności i jej znaczenia w gospodarstwie narodowem. Związki Kas w Finlandji i Danji wydają gazetki dla młodzieży, na wzór szwedzkiego pisemka „Lyckoslanten" („świnka szczęścia").

Na tegorocznym Kongresie Międzynarodowym Oszczędności Zrzeszenie urządziło wystawę, ilustrującą współpracę między kasami skandynawskiemi.

Stowarzyszenia służby domowej w Danji.

W lipcu w Arhus odbyło się doroczne zebranie wszystkich stowarzyszeń służby domowej. Stwierdzono, że mimo ciężkich nadal warunków gospodarczych, rezultaty są zadawalające. Ilość kont oszczędnościowych wyniosła 1721, a wysokość wkładów 1.040.736 Koron. W ciągu roku sprawozdawczego powstało 8 nowych stowarzyszeń, czyli razem jest ich obecnie 56. Trzeba zaznaczyć, że o ile w roku ubiegłym suma wypłat przewyższyła sumę wpłat, o tyle rok bieżący, przeciwnie, wykazał nadwyżkę tych ostatnich i to w kwocie 534.994 Koron. Przyrost ten spowodowało to, że Kasy płaciły od wpłat tych stowarzyszeń, podobnie jak i od wkładów szkolnych, odsetki o 0,50% wyższe ponad normalne. Dzięki też temu Duńskie Stowarzyszenia Służby Domowej zarobiły na procentach 68.300 Koron.

Oszczędność w Japonji.

Powodzenie, jakiem cieszą się w Japonji w ostatnich latach emisje pożyczek państwowych, zależy w dużym stopniu od sum zebranych przez instytucje finansowe wkładów. W Japonji bowiem system lokowania przez obywateli pieniędzy bezpośrednio w papierach publicznych jest b. słabo rozwinięty.

Wkłady oszczędnościowe wzrastały stale od roku 1932, skutkiem czego państwo mogło zaciągać nowe pożyczki, bez wywołania inflancji kredytowej ze strony Banku Japońskiego. Wśród czterech kategoryj instytucyj finansowych (banków, kas oszczędności, P. K. O. i towarzystw powierniczych) wkłady o charakterze oszczędnościowym wyniosły w końcu czerwca b. r. 12.988.000.000 jen, czyli wzrosły w ciągu półrocza o 556 miljonów. Wskazywałoby to, że tendencja zwyżkowa w zakresie oszczędności nie uległa zahamowaniu.

Ciekawy jest system kalkulacji procentów w Japonji. Istnieją cztery rodzaje kont oszczędnościowych, posiadających odrębną stapę procentową. Są więc wkłady oszczędnościowe oprocentowane w stosunku rocznym na 3,12%; procent jest obliczany każdego miesiąca, a wpłaty uskutecznione przed 5-tym każdego miesiąca, procentują już od — 1-go tegoż miesiąca. Drugi rodzaj stanowią wkłady oszczędnościowe, obliezane codziennie, które dają tylko procent nominalny, liczony z dniem wpłaty wkładu. Ten rodzaj rachunków jest specjalnie dogodny dla kupców. Trzeci rodzaj stanowią wkłady terminowe, oprocentowane na 3,7%, a kategorja czwarta — wkłady oszczędnościowe z umówioną stałą wpłatą, uskuteczniana co miesiąc, aby w oznaczonym terminie otrzymać określoną sumę oszczędności. Należy dodać, że jeśli wkładca deklaruje chęć oszczędzania w ten sposób sumy większej, kasa oszczędności przysyła mu co miesiąc inkasenta do domu.

Oszczędność w budżetach rodzinnych w Chinach.

Naogół słabo się przedstawiają w różnych państwach ankiety, przeprowadzane dla zbadania oszczędności w budżetach rodzinnych.

Ciekawy rzut oka daje ankieta, przeprowadzona wśród ludności robotniczej Shanghaju w okresie od kwietnia 1929 do marca 1930. Sprawa oszczędności przedstawia się następująco:

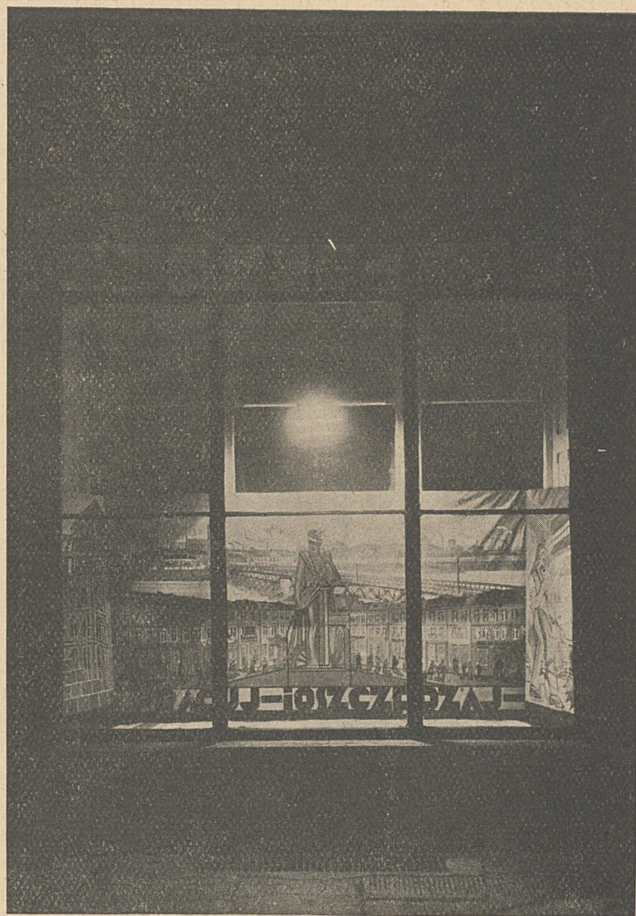
Rodziny, mające dochodu rocznego:

Ilość rodzin	200 — 300 dolarów[1] 62		400 — 500 dolarów 80		600 — 700 dolarów 25	
	dol.	%	dol.	%	dol.	%
Całość wydatków brutto.	396,22	100	574,86	100	931,67	100
Oszczędność:						
a) pokrywanie długów	17,4	28,9	25,98	27,8	91,34	40,3
b) wykup rzeczy z sastawu.	3,45	5,7	9,12	9,8	11.25	4,9
c) Składki do kas „Hui“ [2])	34,42	57,3	48,47	52,9	102,21	45,1
d) Spłaty zaległych rachunków . . .	4,69	7,8	9,76	10,4	21.77	9,6
e) pożyczki udzielone	0,17	0,3	0,03	0,1	0.20	0,1
Suma oszczędności	60,18	100	93,36	100	226,77	100

Z pośród rodzin, wśród których rozpisano ankietę, 101 wykazuje nadwyżkę stałych dochodów w przeciętnej sumie 60,80 dolarów, 204 zaś deficyt w wysokości 86,73 dolarów. Deficyty są pokrywane głównie drogą zaciągania pożyczek, zastawiania przedmiotów i t. p. To też procenty od tych pożyczek, nieraz lichwiarskie, oraz niemożność ich spłaty, stwarzają poważny problem społeczny.

1) Ankieta była przeprowadzona w czasie, gdy dolar srebrny wynosił 0,58 $ U. S. A.

2) „Hui“ jest to rodzaj instytucji wzajemnej pomocy, do której należenie jest dobrowolne.



Okno wystawowe K. K. O. m. Włocławka.

NADESŁANE

„Kwartalnik Kas Oszczędności", Nr. 27 (za 3-ci kwartał r. b.) zawiera artykuły: O rozwój oszczędności w Polsce; Mgr. Heski — K. K. O. jako współczynnik kredytu pieniężnego; Konjunktura gospodarcza w Polsce w drugim kwartale 1935 r.; Polityka mieszkaniowa Roosvelta. Pozatem działy: Z zagranicy, Kronika, Komunikaty Związku, Zamknięcia rachunkowe K. K. O.

„Czasopismo Kas Oszczędności", Nr. 10 zawiera: Na „Dzień Oszczędności"; Dr. Z. Witkowski — Uporządkowanie kredytów komunalnych w K. K. O.; Mgr. A. Macholz — Jawność należności uprzywilejowanych w postępowaniu subhastacyjnem; Jednolite wzory skryptów dłużnych dla wpisu hipotek zwykłych i kaucyjnych. Dział statystyczny, Nowe ustawy i rozporządzenia, Sprawy podatkowe i stemplowe, Kalendarzyk giełdowy i dywidendowy, Przegląd wydawnictw.

„Przegląd Oszczędnościowy", Nr. 8 (za 4-ty kwartał r. b.) zawiera artykuły: Prof. T. Brzeski — Ochrona dłużnika; Dr. E. Gugelmeier — Kryzysy a kasy oszczędności; J. J. Guranowski — „Z zagadnień polityki lokacyjnej kas oszczędności; Prof. W. Góra — O funduszach rezerwowych kas oszczędności; St. Sakłak — Działalność komunalnych kas oszczędności w 1934 r.; F. Śpiewak — Wystawa szkolnych kas oszczędności w Rybniku. Pozatem zwykłe działy: Kronika, Rozmaitości, Statystyka i Bibljografja.

„Sporžitelni Obzor" — czasopismo Związku Kas Oszczędności Czechosłowackich — w Nr. 10 zawiera artykuły: Dr. J. Wild — Nowe uregulowanie odsetek; Dr. K. Svatoň — IV walne zebranie Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności; Inż. Freiwald — Skarbce i ich zabezpieczenie. Wydanie niemieckie tego czasopisma („Sparkassen — Rundschau) zawiera nadto artykuł: Dr. A. Rod — Fuzje kas oszczędności.

„Przegląd Gospodarczy", Nr. 21 zawiera artykuły: E. R. — Przegląd sytuacji; A. Wierzbicki — Wyjście przez cykl zamknięty; W. S. — O równowagę wewnątrz. Notatki, Przegląd zagraniczny, Rynek pieniężny, Rynki towarowe, Kronika.

STATYSTYKA

Stan wkładów w kasach oszczędności na dzień 30.IX 1935 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych.

Rodzaje kąs oszczędności / Województwa	Liczba kas czynnych 30.IX 1935	OGÓŁEM			Wkłady na książeczkach oszczędnościowych *a*			Wkłady na rąchunkach czekowych *b*, bieżących i otwartego kredytu		
		31.VII *c*	31.VIII *c*	30.IX *c*	31.VII *c*	31.VIII *c*	30.IX *c*	31.VII *c*	31.VIII *c*	30.IX *c*
P. K. O.	**1**	**882 753**	**866 069**	**850 356**	**672 643**	**673 353**	**664 264**	**210 110**	**192 716**	**186 092**
Komunalne Kasy Oszczędności *d*.	**364**	**689 220**	**685 061**	**679 060**	**623 482**	**622 012**	**614 694**	**65 738**	**63 049**	**64 366**
Miejskie	130	459 937	457 377	453 945	413 983	413 550	408 839	45 954	43 827	45 106
Powiatowe	228	224 281	222 640	220 683	204 936	203 918	201 849	19 345	18 722	18 834
Związków międzykomunalnych	5	3 479	3 458	3 326	3 227	3 219	3 113	252	239	213
Wojewódzka	1	1 523	1 586	1 106	1 336	1 325	893	187	261	213
M. st. Warszawa	1	101 864	101 283	100 896	77 890	77 988	76 360	23 974	23 295	24 536
Warszawa	26	31 322	31 876	31 213	28 154	28 464	28 081	3 168	3 412	3 132
Łódź	18	12 925	12 579	12 378	10 599	10 584	10 331	2 326	1 995	2 047
Kielce	18	14 228	14 003	13 682	12 398	12 252	11 794	1 830	1 751	1 888
Lublin	19	6 519	6 445	6 389	5 815	5 769	5 647	704	676	742
Białystok	14	4 663	4 611	4 601	3 838	3 805	3 810	825	806	791
Wilno	8	5 851	5 990	5 973	5 196	5 274	5 269	655	716	704
Nowogródek	8	1 321	1 352	1 361	1 124	1 148	1 153	197	204	208
Polesie	9	1 826	1 758	1 762	1 329	1 325	1 363	497	433	399
Wołyń	14	3 172	3 032	2 963	2 339	2 289	2 276	833	743	687
Poznań	74	110 416	108 598	106 520	102 854	101 027	99 083	7 562	7 571	7 437
Pomorze	41	37 958	37 579	36 127	32 771	32 574	31 281	5 187	5 005	4 846
Śląsk	18	122 411	121 943	122 390	116 046	116 245	116 393	6 365	5 698	5 997
Kraków	24	131 119	129 969	129 793	126 582	126 015	125 502	4 537	3 954	4 291
Lwów	37	83 887	84 402	83 573	77 404	78 131	77 476	6 483	6 271	6 097
Stanisławów	17	12 951	12 954	12 857	12 686	12 714	12 559	265	240	298
Tarnopol	18	6 787	6 687	6 582	6 457	6 408	6 316	330	279	266
Inne kasy *e*	**2**	**35 323**	**35 165**	**34 974**	**35 029**	**34 905**	**34 687**	**294**	**260**	**287**

a Bez sum, figurujących na książeczkach oszczędnościowych, wystawionych przez K. K. O. przed wejściem w życie Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X 1934 r. o K. K. O., na rzecz państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych instytucyj finansowych i ubezpieczeń społecznych z tytułu udzielonych kasom przez te instytucje kredytów. *b* R-ki czekowe w P. K. O. *c* Spowodu zmiany metody statystyki wkładów w K. K. O. dane z dn. 31.VII, 31.VIII i 30.IX są częściowo nieporównywalne z danemi za miesiące poprzednie. *d* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w lipcu dla 1 kasy, w sierpniu dla 2 kas, oraz we wrześniu dla 9 kas. *e* Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnycia w Przemyślu.

Źródło: Sprawozdania miesięczne kas.

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. **Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.**

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Dobra Nr. 28.